

Technologie Remmers w renowacji architektury.

Konserwacja kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie oraz Zamku w Pieskowej Skale

Konserwacja barokowej elewacji frontowej kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła w Krakowie

Jest to pierwsza budowla barokowa w Krakowie powstała dzięki fundacji króla Zygmunta III Wazy dla zakonu jezuitów. Budowę rozpoczęto przy Drodze Królewskiej wiodącej na Wawel, w 1597 roku, a ostatecznie zakończono w 1619 roku. Autorem ostatecznego projektu fasady, kopuły i wystroju wnętrza był Giovanni Trevano. Dwukondygnacyjna fasada kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła przypomina rzymski kościół Santa Susana, ale najczęściej kojarzona jest z głównym kościołem jezuickim Il Gesù w Rzymie. Fasadę zdobią posągi świętych jezuickich: św. Ignacego Loyoli, św. Franciszka Ksawerego, św. Alojzego

Gonzagi oraz św. Stanisława Kostki a nad portalem głównym widnieje godło zakonu jezuitów. W górnej kondygnacji znajdują się figury świętych królów Zygmunta i Władysława, patronów dynastii Wazów. Fasadę wieńczy herb fundatora, króla Zygmunta III, wizerunek Orła Białego ze Snopem na piersi.

Prace konserwatorskie przy kościele prowadzono już w XIX wieku, a w roku 1899 rozpoczęta została kompleksowa konserwacja kościoła nadzorowana przez architekta Zygmunta Hendla. Z kolei w 1994 roku przeprowadzono gruntowną konserwację pokrytej wcześniej grubą warstwą zanieczyszczeń fasady. Po ponad 20 latach w 2016 roku za sprawą uchwały Rady Miasta Krakowa przyznano dotacje celowe na prace konserwatorskie i restauratorskie rzeźb z elewacji frontowej kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła przy ulicy Grodzkiej (fot. 1). Prace miały objąć pełną konserwację rzeźb, ale po uzyskaniu dostępu z rusztowań okazało się, że interwencji wymaga znaczna część kamiennej dekoracji z dolomitu, a także naprawy z użyciem cementu

Fot. 1. Elewacja kościoła podczas prac konserwatorskich w 2016 roku.



Fot. 2. Zniszczenia figury świętego wykonane z wapienia.



Fot. 3. Scalenie laserunkowe przebarwień dolomitu.

romańskiego pochodzące z okresu konserwacji na przełomie XIX i XX wieku oraz rekonstrukcje kamieniarki wykonane w wapieniu pińczowskim.

Po delikatnym oczyszczeniu rzeźb, elewacji kamiennej z zastosowaniem przegrzanej pary wodnej, kompresów odsalających i kompresów rozpuszczających nawarstwienia brudu należało wzmocnić i skonsolidować partie dekoracji rzeźbiarskiej. Najbardziej zniszczone były elementy wykonane z wapienia pińczowskiego, które niczym nieosłonięte przed kwaśnymi deszczami wykazywały bardzo poważną degradację struktury i powierzchni (fot. 2). Należało zastosować środek konsolidujący, który zadziałałby w trudno podatnym na zabieg wapieniu. Idealnie do tego celu nadawał się Remmers KSE 300 HV – preparat do wzmacniania kamienia oparty na estrach etylowych kwasu krzemowego, zawierający środki poprawiające przyczepność. Jest przeznaczony zwłaszcza do wapienia. Ilość wytrącanego żelu jest identyczna jak w przypadku popularnego preparatu Remmers KSE 300 – ok. 30%, to znaczy ok. 300 g/l preparatu. Wiele różnych rodzajów korozji kamienia wymagało wprowadzenia całej gamy preparatów Remmers KSE, KSE 100, KSE 300 a także KSE 500 STE – preparatu wchodzącego w skład tzw. skrzynki narzędziowej, gdzie oprócz niego znajdują się specjalne kruszywa, za pomocą których konserwator może wykonywać iniekcje podklejające łuski, naprawy cienkowarstwowe i szlasy zamykające rysy kamienia.

Po wysezonowaniu elementów wzmacnianych przystąpiono do uzupełnienia ubytków i wykonania rekonstrukcji dekoracji kamiennych, stosując zaprawy barwione w masie Remmers Restauriermörtel. Ich kolor i wytrzymałość dobierano do rodzaju kamienia. Do wapienia dolomitowych i jurajskich stosowano klasyczny Remmers Restauriermörtel, a do naprawy ubytków w wapieniu pińczowskim Restauriermörtel ZF, bez cementu



Fot. 4. Kościół pw. św. św. Piotra i Pawła po konserwacji elewacji.

o wytrzymałości na ściskanie po 28 dniach ok. 3,5 N/mm².

Wiele pracy wymagało scalenie laserunkowe miejsc o agresywnych kolorystycznie i trudno usuwalnych przebarwieniach. W tym celu wykonano tzw. scalenie miejscowe, stosując półprzezroczyste farby silikonowo-wapienne Remmers Historic Lasur (fot. 3). Farba ta pozwala uzyskać naturalne kolory kamienia, ponieważ nie zawiera bieli tytanowej, a poza tym, co bardzo istotne w konserwacji zabytków – jest odwracalna. Wspólnie z preparatem do hydrofobizacji – mikroemulsją silikonową Funcosil WS, może być stosowana jako powłokowa hydrofobizacja podłoża mineralnych w tym także kamiennych (fot. 4).

Zamek w Pieskowej Skale. Konserwacja kamiennego detalu i tynków

Bryła zamku malowniczo wpisana w krajobraz od średniowiecza góruje nad doliną Prądnika i jest jedynym w pełni zachowanym zamkiem na Szlaku Orlich Gniazd (fot. 5). Zamek usytuowany jest na wysokiej skale, częściowo otoczony murami bastionów, a wewnątrz mieści kojarzony często z wawelskim dziedziniec krużgankowy. Kojarzony niesłusznie, bo ani rozmiarami, ani jakością projektu architektonicznego nie dorasta do wawelskiego dzieła florenckich mistrzów. Co na pewno go wyróżnia, to zachowane renesansowe kamienne maszkarony zdobiące jego ściany.

Fot. 5. Widok zamku w Pieskowej Skale od strony doliny Prądnika. Stan po konserwacji. Fot. P. Gąsior.



Fot. 6. Zamek w Pieskowej Skale podczas tynkowania.

Podobnie jak kamienne filary i kamieniarka dziedzińca, również detale kamienne na elewacjach i wieży zegarowej wymagały zabiegów konserwatorskich. Tak jak na fasadzie kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła w Krakowie, poprzednie prace konserwatorskie wykonano tu ponad 20 lat temu. Od tego czasu wapień i piaskowiec pokrył się warstwą zabrudzeń także biologicznych, miejscami występowały ubytki i rozwarstwienia. Do prac konserwatorskich przyjęto podobną jak opisana wyżej technologię Remmers dotyczącą konsolidacji, uzupełnienia ubytków, scalania i hydrofobizacji.

Zakres prac dotyczył także wymiany tynków o powierzchni kilku tysięcy metrów, a także zachowanych relikwów renesansowych, barokowych i późniejszych. W pierwszym etapie projektowania wykonano kilkanaście analiz zasolenia podłoża i stwierdzono w większości przypadków zasolenie wysokie i średnie, a tylko w 3 próbkach niskie. Stąd decyzja o zastosowaniu tynków renowacyjnych w miejscach zasolonych i wapiennych na pozostałych powierzchniach, zwłaszcza w górnych częściach elewacji oraz wszędzie tam, gdzie występowały relikty dawnych wypraw (fot. 6). Pieczołowitej konserwacji poddano zachowane zaprawy wapienne, stosując iniekcje pod-

klejające i preparaty wzmacniające Remmers KSE 100 i KSE 300.

Po przygotowaniu muru poprzez iniekcje szerokich rys i spękań zaczęli wapienno-trasowym wykonano obrzutkę z tynku renowacyjnego, podkładowego Grundputz WTA, a następnie tym samym produktem wyrównano powierzchnię ścian. Na całości elewacji przeznaczonych do zastosowania tynków renowacyjnych nałożono lekki wzmacniany włókna materiału – Sanierputz stara biel WTA. Na znacznych powierzchniach tynk renowacyjny zakładano „po wątku”, aby miał falistą fakturę, a jego powierzchnię zacierano i pokrywano delikatnym laserunkiem. Na pozostałych elewacjach, gdzie należało ujednolicić fakturę tynków renowacyjnych i wapiennych, na powierzchnię nakładano zaprawę cienkowarstwową Remmers Feinputz i laserunkową farbę krzemianową.

Po końcowym przeliczeniu średnia grubość tynków renowacyjnych wynosi ok. 3 cm, a ilość dostarczonych zapraw to ponad 50 ton. Prace tynkarskie przyspieszyło zastosowanie specjalnych mieszarek i pomp podających materiał oraz równoczesna praca ponad 20 tynkarzy na elewacjach. Dzięki temu wykonawcom udało się uzyskać odpowiedni lokalnie efekt zatarcia o fakturze gładkiej lub szorstkiej, przypominającej tynki barokowe.

Prace konserwatorskie na elewacji frontowej kościoła pw. św. św. Piotra i Pawła oraz na elewacjach zewnętrznych i wewnętrznych zamku w Pieskowej Skale zostały wykonane przez firmę konserwatorską AC Konserwacja Zabytków Sp. J.

Jacek Olesiak
*Konserwator dzieł sztuki
Remmers Polska Sp. z o.o.*

Fot. autor